

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 października 2014 r., uzupełnionym w dniu 21 listopada 2014 r., J. G. wystąpił przeciwko Gminie Miastu Z. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, w tym: - kwoty 76.000 zł tytułem zadośćuczynienia; - kwoty 4.000 zł tytułem odszkodowania tytułem zwiększonych potrzeb – na leczenie, leki, rehabilitację. Powód wskazał, że doznał szkody na osobie w dniu 11 stycznia 2013 r.

(pozew, k. 3-8; uzupełnienie, k. 30).

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 grudnia 2014 r. pozwana Gmina Miasto Z. wniosła o oddalenie powództwa w całości, kwestionując powództwo zarówno co do zasady jak i wysokości. Nadto pozwana podniosła zarzut braku legitymacji biernej po jej stronie, wskazując, że do zdarzenia doszło w obrębie chodnika położonego w Z. przy ul. (...), za który pozwana nie ponosi odpowiedzialności.

(odpowiedź na pozew, k. 42-46).

Pismem z dnia 23 lutego 2015 r. powód wniósł o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego w trybie art. 194§3 k.p.c. Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. oraz wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych kwot dochodzonych pozwem. Powód sprecyzował, że na wysokość odszkodowania składają się: - wydatki na leki w łącznej wysokości 2.166 zł (Cyclo 3 Forte – 5 opakowań – 130 zł; Osteogenon – 2 opakowania – 71 zł; Collagen La Purre Sport 200 ml – 5 opakowań – 1.965 zł); - wydatki na rehabilitację – 1.360 zł (pole elektromagnetyczne 30 zabiegów x 12 zł – 360 zł, ćwiczenia z terapeutą 10 zabiegów x 100 zł – 1.000 zł); - dojazdy do lekarzy i na zabiegi rehabilitacyjne – 500 zł.

(pismo, k. 101-106).

Postanowieniem z dnia 2 marca 2015 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Z. na podstawie art. 194 § 3 k.p.c.

(postanowienie, k. 124).

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 kwietnia 2015 r. pozwany Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Z. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie, kwestionując powództwo co do zasady.

(odpowiedź na pozew, k. 133-136).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 stycznia 2013 r. około godziny 22:00 J. G. szedł z matką I. G. do domu znajdującego się przy ul. (...) w Z.. Tego dnia był mróz, było dużo śniegu. Powód szedł od strony garażu, w którym uprzednio zaparkował samochód. J. G. minął podjazd i wszedł na zatokę stanowiącą drogę wewnętrzną - ul. (...) w Z. (działki gruntu nr (...)). W tym miejscu było jasno – znajdowała się latarnia. Na ulicy zalegał śnieg, nie była ona niczym posypana. Było tam bardzo ślisko, śnieg był ubity, pod pokrywą śnieżną znajdował się lód.

Powód kierował się w stronę ul. (...), zrobił dwa kroki na ul. (...), poślizgnął się na lodzie i przewrócił się. Upadek powoda nastąpił na wysokości bloku nr 6, który usytuowany jest naprzeciwko ciągu garażowego. Głowa powoda leżała na chodniku, a nogi pozostały na ulicy. Jedna z osób tamtędy przechodzących, zauważyła, że powód leży i przyniosła mu koc. I. G. wezwała pogotowie.

(zeznania świadków: I. G. e-protokół, k. 196v. – 197 v. – 00:10:43-00:38:41, M. S., k. 197v. - 198 – 00:40:46-00:47:51, J. S., k. 198-198v. – 00:50:16-00:58:02; zdjęcia, k. 115 i k. 77; mapka, k. 190; zeznania powoda, k. 302v.-304v. – 00:32:47-01:25:06).

Z miejsca zdarzenia wezwaną karetką pogotowia powód został przewieziony do Szpitala (...) w Z.. Hospitalizowany był na Oddziale Ortopedyczno- Urazowym z rozpoznaniem skośnego złamania trzonu kości piszczelowej lewego podudzia w 1/3 obwodowej, złamania obwodowego końca strzałki. W dniu przyjęcia zaopatrzone złamanie wyciągiem bezpośrednim, a w dniu 15 stycznia 2013r. zoperowano powoda zespalając odłamy blaszką i śrubami. Kończynę unieruchomiono w opatrunku gipsowym podudziowo-stopowym. Kontrola RTG przez gips wykazała osiowe ustawienie odłamów. Przebieg pooperacyjny był niepowikłany i w dniu 21 stycznia 2013 r. wypisano powoda do domu z zakazem obciążania kończyny, wykonywania ćwiczeń według instrukcji, kontroli w poradni ortopedycznej za 6 tygodni. Wystawiono receptę na clexane, poltram combo, augmentin.

Po wypisaniu ze szpitala powód kontynuował leczenie w Poradni Ortopedycznej. W dniu 7 marca 2013 r. usunięto powodowi gips. Wykonano zdjęcie RTG, które wykazało prawidłowe odtworzenie widełek goleniowych. Zlecono rehabilitację, chodzenie bez obciążania. Od dnia 26 kwietnia 2013 r. zezwolono powodowi na częściowe obciążanie, zrost oceniono jako postępujący. Ze względu na stwierdzony obrzęk podudzia wystawiono receptę na Cyclo 3 forte. Powód miał przepisany również lek Osteogenon. W okresie marzec - maj 2013r. powód poddany został zabiegom fizjoterapeutycznym w 3 seriach. W maju 2014r. zrost odłamów oceniono jako pełny, w sierpniu 2014 r. leczenie powoda uznano za zakończone.

(dokumentacja medyczna, k. 9-11, k. 13-16, k. 107-114 i k. 117-118).

W wyniku wypadku w dniu 11 stycznia 2013 r. powód J. G. doznał złamania obu kości lewego podudzia.

(opinia biegłego ortopedy, k. 227-229)

W leczeniu powoda zastosowano wariant operacyjny: w toku zabiegu nastawiono odłamy pod kontrolą wzroku i zespolono je blaszką L i śrubami. Po zabiegu unieruchomiono kończynę przez okres 2 miesięcy w opatrunku gipsowym. Po zdjęciu gipsu stosowano rehabilitację. Powód przez 5 miesięcy po operacji poruszał się z asekuracją 2 kul łokciowych.

(opinia biegłego ortopedy, k. 227-229; ustna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy, k. 301v.-302v. – 00:10:17-00:22:40 i 00:25:53-00:28:15)

Koszt leczenia wyniósł: około 26 złotych za opakowanie na Cyclo 3 forte, około 35 zł za opakowanie Osteogenon. J. G. przeszedł rehabilitację w Z. w ramach NFZ. Odbyły się 3 cykle po 10 dni każdy z nich w Z.. Miejsce, w którym przeprowadzono rehabilitację znajdowała się daleko od jego miejsca zamieszkania.

Powód w dwóch cyklach odbył również zabiegi fizjoterapeutyczne, które mogły się odbyć w ramach NFZ. W ocenie ortopedycznej była to rehabilitacja wystarczająca. Pole magnetyczne jeśli pomogło powodowi było uzasadnione, nie było jednak konieczne z punktu widzenia lekarskiego. Stosowanie leku Colagen La Pour, nie było niezbędne w procesie leczenia powoda.

(zeznania powoda, k. 302v.-304v. – 00:32:47-01:25:06; ustna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy, k. 301v.-302v. – 00:10:17-00:22:40 i 00:25:53-00:28:15).

Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z wypadkiem z dnia 11 stycznia 2013 r., w ocenie ortopedycznej, wynosi 10%.

(opinia biegłego ortopedy, k. 227-229; ustna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy, k. 301v.-302v. – 00:10:17-00:22:40 i 00:25:53-00:28:15)

Pomoc osób trzecich w związku z przedmiotowym wypadkiem, z punktu widzenia ortopedycznego, wynosiła u powoda 4 godziny dziennie w czasie pierwszych dwóch miesięcy po wypadku. W kolejnych dwóch miesiącach zakres pomocy wynosił około 3 godziny dziennie, następnie 2 godziny w kolejnych dwóch miesiącach. Po pół roku od wypadku powód nie wymagał już tej pomocy i nadal jej nie wymaga.

(opinia biegłego ortopedy, k. 227-229; ustna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy, k. 301v.-302v. – 00:10:17-00:22:40 i 00:25:53-00:28:15)

Aktualnie powód, w ocenie ortopedycznej, osiągnął wydolną funkcję lokomocyjną. Ma jednak ograniczenia w chodzeniu na dłuższe dystanse, nie może biegać, uprawiać sportów połączonych z koniecznością biegania. Lokalizacja złamania była przystawowa, co może w przyszłości sprzyjać zmianom zwyrodnieniowym. Jeśli one powstaną, to u powoda powstaną dolegliwości bólowe.

Rokowanie ortopedyczne powoda na przyszłość jest dobre. W miarę upływu czasu powód może osiągnąć poprawę wydolności lokomocyjnej także w zakresie biegania i chodzenia na dłuższe dystanse.

(opinia biegłego ortopedy, k. 227-229; ustna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy, k. 301v.-302v. – 00:10:17-00:22:40 i 00:25:53-00:28:15)

Powód przed wypadkiem był osobą aktywną, uprawiał turystykę wysokogórską. W ciągu roku wyjeżdżał dwa razy w góry. Po wypadku nie może chodzić po wysokich górach z uwagi na ból w nodze. Powód mieszka na trzecim piętrze, trudno mu wracać do mieszkania. Powód ma samochód K. (...) na benzynę o pojemności 1000 m³.

(zeznania powoda, k. 302v.-304v. – 00:32:47-01:25:06).

Działki gruntu nr (...) położone w Z. są własnością Gminy Miasta Z., które odpowiedzialne jest za utrzymanie tych działek.

Na mocy umowy użyczenia Gmina Miasto Z. oddała w użyczenie Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. (...) oraz wspólnocie mieszkaniowej przy ul. (...) działki gruntu o numerach ewidencyjnych: (...).

(okoliczność bezsporna, zeznania świadka: E. F., k. 198v. – 00:59:42-01:04:30; umowa użyczenia, k. 48-49; mapa, k. 50).

W sezonie zimowym 2012/2013 Gmina Miasto Z. miała zawartą umowę w zakresie utrzymania zimowego z Miejskim Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o.o. w Z.. Przedmiotem umowy było odśnieżanie, posypywanie piaskiem, skuwanie lodu. Spółka miała obowiązek samodzielnie dokonywać monitoringu stanu terenu i podejmować działania, następnie przekazywać sprawozdania z wykonanej czynności w danym terenie. Te sprawozdania miały służyć Gminie Miasto Z. rozliczeniom z wykonanej umowy. W sytuacji gdy miasto zauważyło teren potrzebny do odśnieżenia, także mogło taką sytuację zgłosić do Spółki. W ramach umowy Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Z. otrzymywało w styczniu 2013 r. zlecenia od centrum zarządzania kryzysowego. Spółka otrzymywała dyspozycję, że dana droga, dany rejon ma być odśnieżony, posypyany. W pierwszej kolejności odśnieżane były główne ciągi komunikacyjne, ciągi autobusowe. Jeżeli było zgłoszenie, spółka realizowała je w tym samym dniu. Informacje z centrum kryzysowego są odnotowywane w meldunkach do Urzędu Miasta Z..

W ramach powyższej umowy ul. (...) w Z. w zakresie przeznaczonym do ruchu pojazdów, w sezonie zimowym 2012/2013 była zgłoszona do zimowego utrzymania, a czynności z tym związane podejmowano w zależności od potrzeb wynikających z panujących warunków atmosferycznych.

(zeznania świadków: E. F., k. 198v. – 00:59:42-01:04:30, W. B., k. 198v-199 – 01:06:49-01:13:02, A. S., k. 262-262v. – 00:24:12-00:37:36).

W dniach 10-11 stycznia 2013 r. w ramach zimowego utrzymania chodników i alejek – dróg powiatowych i dróg miejskich na polecenie Centrum Kryzysowego posypano piaskiem odśnieżono ręcznie lub mechanicznie szereg ulic w Z.. Na polecenie Centrum Kryzysowego nie była odśnieżana ul. (...).

Gmina Z. nie stwierdziła nienależytego wykonania umowy przez spółkę. Zakres czynności monitorowania chodników czy ulic, wynikał z ogólnego zakresu obowiązków. Był badany stan ulic i wykonania umowy, po monitoringach pracownicy miasta jeździli w teren i sprawdzali zakres wykonanej umowy. Taki monitoring był wykonywany po zgłoszeniu. Były 2-3 takie zgłoszenia, gdzie wskazano konieczność odśnieżenia.

(meldunki, k. 139-142; zeznania świadków: A. S., k. 262-262v. – 00:24:12-00:37:36).

Pismem z dnia 27 czerwca 2014 r., doręczonym w dniu 30 czerwca 2014 r. pełnomocnik powoda adwokat M. P. wezwał Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w Z. do udzielenia informacji m.in. do udzielenia odpowiedzi na pytanie, kto zarządza drogą przy ul. (...) w Z. i kto ponosi odpowiedzialność za jej utrzymanie. W odpowiedzi pismem z dnia 10 lipca 2014 r. poinformowano powoda, że właścicielem ulicy (...) jest Gmina Miasto Z..

Pismem z dnia 24 lipca 2014 r. pełnomocnik powoda adwokat M. P. zgłosił Gminie Miastu Z. szkodę na osobie z dnia 11 stycznia 2013 r. Pełnomocnik wskazał, że J. G. przewrócił się na śliskiej nawierzchni przy ul. (...) w Z., jednocześnie w drugiej części pisma wskazał, że „działki gruntu na których usytuowany jest ww. chodnik stanowią własność Gminy Miasto Z.”.

W odpowiedzi Gmina Miejska Z. podała numer polisy swojego ubezpieczyciela, jak również wezwała do wyjaśnienia rozbieżności, co do miejsca upadku powoda. W odpowiedzi pełnomocnik powoda wskazał, że szkoda zaistniała na drodze na wysokości budynku przy ul. (...).

Sprawa została przekazana do – (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W., które po rozpatrzeniu zgłoszonych przez powoda roszczeń, odmówiło wypłaty odszkodowania, z uwagi na brak odpowiedzialności Gminy Miasta Z. za powstałą szkodę.

(pismo, k. 61; zgłoszenie szkody, k. 62-65 i k. 68-76; pismo, k. 66; pismo, k. 59; wyjaśnienie, k. 57-58; pisma, k. 51-55).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody z zeznań świadków, powoda, załączonych dokumentów oraz opinii biegłego ortopedy.

W świetle tegoż materiału nie może być wątpliwości co do zaistnienia w dniu 11 stycznia 2013 r. upadku powoda na ul. (...) w Z., która umiejscowiona jest na działkach stanowiących własność pozwanej Gminy Miasta Z., zgłoszonego następnie stronie pozwanej. Okoliczności wypadku Sąd ustalił w szczególności w oparciu o zeznania świadków: I. G. i J. S. oraz korespondujących z nimi zeznaniami powoda J. G..

I. G. i J. G. byli konsekwentni dokonując lokalizacji, czasu i okoliczności miejsca zdarzenia, a ich zeznania korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z dokumentacją fotograficzną, na której precyzyjnie wskazali miejsce zdarzenia. Drobnie nieścisłości w zeznaniach powoda mogły wynikać z upływu czasu jaki minął od zdarzenia, ale nie wpłynęły one na ocenę jego wiarygodność. Nadto zeznania powoda znajdują potwierdzenie nie tylko w zebranych w sprawie dokumentach, ale i zeznaniach matki powoda, która była bezpośrednim świadkiem wypadku, jak również osoby obcej świadka J. S., która potwierdziła fakt, że powód w tym dniu o tej godzinie leżał po upadku w oczekiwaniu na Pogotowie Ratunkowe. Wskazać w tym miejscu należy, że świadek J. S. nie widziała samego upadku powoda, a zatem i miejsca zdarzenia. Fakt zaś, że wskazała ona, że powód leżał w zatoczce, w żaden sposób nie dyskwalifikuje zeznań powoda i jego matki. Powód bowiem już w momencie upadku głowę miał na chodniku, zaś nogi na ulicy. Nadto zeznania powoda i świadka I. G. nie są w jakikolwiek sposób sprzeczne ze znajdującą się w sprawie dokumentacją. W szczególności z umiejscowienia garaży, od których szedł powód oraz z umiejscowienia chodnika wzdłuż ul. (...), a także miejsca zamieszkania powoda jednoznacznie wynika, że zeznania powoda są wiarygodne. Do ul. (...), na której powód mieszka nie ma możliwości by dojść chodnikiem, a droga którą kierował się powód jest najkrótszą drogą do posesji, na której on mieszka. Przejście zaś na drugą stronę ulicy do miejsca gdzie znajduje się chodnik

byłoby w świetle zasad doświadczenia życiowego nieracjonalne. Wątpliwości co do miejsca wypadku wyniknęły jedynie z zamiennego stosowania przez pierwotnego pełnomocnika powoda – adwokata M. P. nazw „ulica” i „chodnik” - w pismach kierowanych do Gminy Miasta Z.. Powyższe zaś w żaden sposób nie przeczy temu, że powód konsekwentnie od samego początku wskazywał miejsce zdarzenia.

Powyższe dowody czynią wiarygodnym zeznania powoda i I. G. co do okoliczności wypadku, w szczególności co do faktu oblodzenia ulicy w miejscu zdarzenia. Zauważyć również należy, iż nie przeczy temu fakt, że w tamtym dniu nie wpływały zastrzeżenia co do utrzymania porządku w przedmiotowym miejscu. Sam fakt, że wcześniej, ani nawet, że w dniu zdarzenia nie wpłynęły do Gminy Miasta Z. formalne zastrzeżenia nie świadczy o tym, że czynności w dniu tym były wykonane prawidłowo i z dostateczną starannością. Nie tylko powód, ale i świadkowie J. S. i I. G. jednoznacznie wskazali, że tego dnia było ślisko, a ulica (...) nie była posypana.

Z tych względów Sąd oddalił wnioski o ponowne przesłuchanie świadków już w sprawie przesłuchanych w dniu 22 października 2015 r. albowiem świadkowie Ci złożyli wówczas pełne zeznania i ich ponowne przesłuchanie służyłoby jedynie przedłużeniu postępowania. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o przesłuchanie świadka I. G. na okoliczność hobby i pasji powoda z uwagi na to, że wystarczające w tym zakresie było przesłuchanie samego powoda. A dopuszczenie dowodu z ponownego przesłuchania tym razem na wnioskowaną okoliczność służyłoby jedynie przedłużeniu postępowania. Sąd oddalił również wniosek powoda o ustalenie nazwisk i adresów świadków z pogotowia ratunkowego bowiem, sąd za stronę nie poszukuje dowodów zmierzających, nadto przesłuchanie tych osób nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd pominął dowód z zeznań świadka M. P. wobec upływu terminu, do którego przeprowadzenie tego dowodu sąd wyznaczył.

W zakresie stanu zdrowia powoda i jego związku przyczynowego z wypadkiem z dnia 11 stycznia 2013 r. roku sąd oparł się przede wszystkim na przeprowadzonym w sprawie dowodzie z opinii biegłego ortopedy. Opinia biegłego była konsekwentna i spójna, biegły w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnił w czym upatruje trwałe uszczerbek i jaki on ma związek z doznanymi przez powoda w następstwie przedmiotowego wypadku obrażeniami oraz, jak stwierdzone u powoda ograniczenia kwalifikują się z punktu widzenia jego doświadczenia zawodowego i posiadanej wiedzy specjalistycznej. Nadto biegły wyjaśnił wszelkie wątpliwości strony powodowej w ramach ustnej opinii uzupełniającej.

Mając na uwadze powyższe Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne jedynie w części.

W pierwszej kolejności należy rozważyć kwestię odpowiedzialności pozwanych za skutki wypadku powoda, albowiem od przyjęcia, bądź też wykluczenia tejże odpowiedzialności zależeć będą dalsze dywagacje jurydyczne co do zakresu tej odpowiedzialności.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie kwestia odpowiedzialności pozwanej Gminy Miasta Z. za skutki wypadku jakiego doświadczył powód w dniu 11 stycznia 2013 r. nie budzi wątpliwości i ma charakter deliktowy. Odpowiedzialność ex delicto dotyczy sytuacji, gdy szkoda zostaje wyrządzona niezależnie od istniejącego uprzednio między danymi osobami stosunku zobowiązaniowego, jednakże w takich okolicznościach, w których prawo czyni kogoś za tę szkodę odpowiedzialnym. Art. 415 k.c. normujący kwestię odpowiedzialności deliktowej w sformułowaniu kto z winy swej wyrządził szkodę drugiemu, obowiązany jest do jej naprawienia, przewiduje trzy przesłanki odpowiedzialności: powstanie szkody, zawinione zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między tymi dwoma zdarzeniami. Szkodą jest każdy uszczerbek w dobrach chronionych prawem. Zawinione zachowanie sprawcy szkody polegać może tak na działaniu, jak i na zaniechaniu, przy czym zaniechanie może zostać uznane za czyn jedynie wówczas, gdy wiąże się ono z niedopełnieniem ciążącego na sprawcy obowiązku działania. Zachowanie będące źródłem szkody musi być, z jednej strony, zachowaniem bezprawnym, a z drugiej, zawinionym.

Strona pozwana kwestionowała zasadę swej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 11 stycznia 2013 r. jak i wysokość dochodzonego roszczenia. Pozwany kwestionował także fakt oraz miejsce zdarzenia. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, a w szczególności opinia biegłego, zeznania świadków oraz powoda jednoznacznie

wykazały, iż obrażenia doznane przez powoda - są wynikiem przedmiotowego wypadku, który miał miejsce w dniu 11 stycznia 2013 r. w Z. na ul. (...) na wysokości bloku nr 6. Wskazać należy, iż Gmina Miasto Z. jest zarządcą i właścicielem działek, na której przedmiotowa droga wewnętrzna jest usytuowana.

Wskazać należy, iż Gmina Miasto Z. jest podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie dróg publicznych w tym m.in. ul. (...) w Z.. Zgodnie bowiem z art. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tj. z dnia 23 sierpnia 2016 r. Dz.U. z 2016 r. poz. 1440) drogi publiczne ze względu na funkcje w sieci drogowej dzielą się na następujące kategorie: drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi powiatowe oraz drogi gminne. W myśl art. 19 ust. 1 ustawy organ administracji rządowej lub jednostki samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg, jest zarządcą drogi, zaś w myśl art. 19 ust. 5 w granicach miast na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, jest prezydent miasta. Zgodnie z dyspozycją art. 20 pkt 4 ustawy do zarządcy drogi należy w szczególności **utrzymanie nawierzchni drogi**, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2.

Reasumując w zakresie swojej działalności Gmina Miasto Z. odpowiedzialna jest za stan nawierzchni drogowej na ulicy (...) w Z.. Zgodnie zaś z regulacją zawartą w ustawie o drogach publicznych to na zarządcy dróg spoczywa obowiązek utrzymywania ich w należytych stanie. W tym miejscu należało rozważyć, czy podmiotem odpowiedzialnym za szkodę jest wyłącznie Gmina Miasto Z., czy również Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą Z.. Pozwana Gmina Miasto Z. powierzyła bowiem obsługę zimowego oczyszczania ulic w (...) Sp. z o.o. z siedzibą Z.. Zgodnie zaś z art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

W ocenie Sądu do wypadku w dniu 11 stycznia 2013 r. doszło wskutek nienależytego wykonania przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą Z. obowiązków w ramach umowy. Spółka miała bowiem odśnieżać, posypywać piaskiem, skuwać lód i dokonywać samodzielnego monitoringu stanu terenu i podejmować działania i przekazywać sprawozdania z wykonanych czynności. Jednakże wskutek braku należytej staranności oraz profesjonalizmu Spółki, powód przewrócił się na oblodzonej i nieodśnieżonej nawierzchni doznając poważnych obrażeń. Z materiału dowodowego wynika, że w dacie zdarzenia nie uczyniono zadość obowiązkowi, gdyż nawierzchnia na ulicy (...) w Z., była oblodzona i śliska, grożąc niebezpieczeństwem upadku. Tym samym stan nawierzchni stwarzał niebezpieczeństwo poślizgnięcia się i upadku, co też się stało w przypadku powoda. Wina podmiotu odpowiedzialnego za zimowe utrzymanie przedmiotowej drogi rozumiana jako niedołożenie należytej staranności, jest więc ewidentna. Zauważyć w tym miejscu należy, iż dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarcza niedołożenie właśnie ogólnej staranności. Powód udowodnił, iż nawierzchnia ulicy tego dnia nie była prawidłowo zabezpieczona przed upadkiem, natomiast pozwana Spółka nie przedstawiła żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu terenu oraz utrzymanie czystości i porządku w miejscu zdarzenia tegoż dnia. Przy czym nie ma znaczenia, że ul. (...) nie była ciągiem komunikacyjnym, który odśnieżany był w pierwszej kolejności. Dla sytuacji powoda okoliczność ta ma charakter irrelevantny. Tym samym należy przyjąć, iż zachowanie podmiotu odpowiedzialnego za porządek polegające na niezapewnieniu bezpiecznej nawierzchni ulicy jest zawinione i nie sposób stwierdzić jakichkolwiek okoliczności ekskulpujących pozwaną Spółkę w tym zakresie. Panujące w dniu zdarzenia warunki uzasadniały wykonywanie czynności w taki sposób, że będzie zapewnione bezpieczeństwo na ulicach (...) dla użytkowników dróg, w tym dla ul. (...). Czynności w zakresie odśnieżenia nie były wykonywane na odpowiednim poziomie. Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą Z. jest firmą profesjonalnie zajmującą się między innymi odśnieżaniem. Zachowanie ignorujące zasypy śnieżne, oblodzenia w sposób oczywisty nie spełnia kryteriów staranności wymaganych od profesjonalistów w obrocie gospodarczym i przesądza o zawinieniu po stronie firmy sprzątającej. Wskutek braku należytej staranności oraz profesjonalizmu, a tym samym niewykonania przez Miejskie

Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą Z. ciążących na nim obowiązków wynikających z umowy powód przewrócił się i doznał szkody. Tym samym jest to podmiot odpowiedzialny za zdarzenie z dnia 11 stycznia 2013 r.

Wskazać należy, iż zgodnie z art., 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, który w zakresie swej działalności trudni się wykonywaniem takich czynności. Powyższy przepis statuuje odpowiedzialność powierzającego za „winę w wyborze” (culpa in eligendo), wprowadzając zarazem jej domniemanie. Od odpowiedzialność powierzający może uwolnić się wykazując, iż dokonał właściwego wyboru lub powierzył wykonanie czynności „profesjonalistom”. W przedmiotowej sprawie nie było kwestionowane, iż pozwana Gmina Miasto Z. zawarła umowę, na mocy której powierzyła wykonywanie czynności w ramach m.in. zimowego utrzymania dróg podmiotowi, który trudni się w zakresie swej działalności zawodowej wykonywaniem takich czynności.

Jednakże w ocenie Sądu, jednostka samorządu terytorialnego nie może zwolnić się od odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 429 k.p.c. przez to, że powierzyła wykonanie czynności podmiotowi, który w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności. Zagadnienie to było przedmiotem szczegółowej analizy Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 6 czerwca 2014 r. w sprawie III CSK 211/13. (Legalis Numer 1061820), którego konkluzje w całości podziela Sąd w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu Gmina Miasto Z. nie może uwolnić się w ten sposób od odpowiedzialności. Powierzenie bowiem zadania przez organ państwowy lub samorządowy innemu podmiotowi, niezależnie od sposobu powierzenia, **nie zwalnia władzy publicznej od odpowiedzialności na podstawie art. 417 § 2 k.c.** Zadania publiczne państwa realizowane są bowiem na płaszczyźnie prywatnoprawnej w drodze wykorzystania elementów kontraktowych, charakteryzujących się dobrowolnością przystąpienia do nich przez jednostkę. Natomiast stan rzeczy, w którym zadania publiczne państwa nie są wykonywane albo są wykonywane nieprawidłowo przez zastosowanie niewłaściwej metody realizacji zadania - jako obciążający władzę publiczną - powinien rodzić jej odpowiedzialność odszkodowawczą, dla której realizacji właściwe są przepisy art. 417 i nast. k.c. W myśl art. 417 § 2 k.c., jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono, na podstawie porozumienia, jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa. W niniejszej sprawie nastąpiło zlecenie wykonania zadania z zakresu władzy publicznej (utrzymania dróg publicznych) na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Z.. Przedmiotowe zlecenia mieszczą się w hipotezie normy zamieszczonej w art. 417 § 2 k.c. Okoliczność, że Gmina Miasto Z. powierzyła wykonanie zadania wspomnianej spółce, nie zwalnia zatem pozwanej Gminy z odpowiedzialności na podstawie art. 417 § 2 k.c. Z tych wszystkich względów oba podmioty ponoszą solidarną odpowiedzialność.

Szkodą w niniejszej sprawie jest niewątpliwie uraz powoda związany z upadkiem.

Pomiędzy naruszeniem czynności narządów ciała powoda a winą pozwanych zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k. c. Doprowadzenie do złego stanu powierzchni, po której przemieszczają się ludzie, zwiększa bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo upadku i powstania związanych z tym dolegliwości. Spełnione są przeto przesłanki odpowiedzialności pozwanego względem powoda za skutki wypadku. W związku z tym, na podstawie przepisu art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k. c., powód może żądać od pozwanych stosownego zadośćuczynienia.

Dokonując oceny zgłoszonych roszczeń w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia, podnieść należy, iż zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Na skutek przedmiotowego wypadku powód doznał złamania obu kości lewego podudzia, które spowodowało uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%. Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia, okoliczności konkretnej sprawy uzasadniają, w ocenie sądu, przyznanie go powodowi. Należy tu podkreślić, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia, sąd w żaden sposób nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy. Ta okoliczność ma jedynie dać pewną wskazówkę, co do wielkości zadośćuczynienia, lecz w żaden sposób jej nie

przesądza. Do podstawowych kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi sąd zważył z jednej strony na rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku (10%), a nadto znaczny rozmiar cierpień fizycznych, doznawany ból, przebyty zabieg operacyjny, konieczność chodzenia przez dłuższy czas w unieruchomieniu gipsowym, pogorszenie się jego sprawności, konieczność zrezygnowania z pasji jaką była turystyka górską oraz możliwość powstania w przyszłości zmian zwyrodnieniowych. Z drugiej strony Sąd wziął pod uwagę, że leczenie ortopedyczne na obecnym etapie u powoda zostało zakończone, rokowanie na przyszłość jest dobre - powód może osiągnąć poprawę wydolności lokomocyjnej także w zakresie biegania i chodzenia na dłuższe dystanse.

Rozważając te okoliczności sąd uznał, że odpowiednim dla powoda zadośćuczynieniem będzie z tego tytułu kwota 35.000 zł. Ustalenie zadośćuczynienia w tej wysokości uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził z tego tytułu od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 35.000 zł.

Żądanie zasądzenia renty (również skapitalizowanej) na zwiększone potrzeby znajduje podstawę prawną w przepisie art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Powód wnosił tytułem odszkodowania: - kwoty 2.166 zł tytułem zwrotu kosztów zakupionych leków (Cyclo 3 Forte – 5 opakowań – 130 zł; Osteogenon – 2 opakowania – 71 zł; Collagen La Purre Sport 200 ml – 5 opakowań – 1.965 zł); - kwoty 1.360 zł tytułem zwrotu kosztów rehabilitacji (pole elektromagnetyczne 30 zabiegów x 12 zł – 360 zł, ćwiczenia z terapeutą 10 zabiegów x 100 zł – 1.000 zł); - kwoty 500 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do lekarzy i na zabiegi rehabilitacyjne. Nie ulega jednakże wątpliwości, iż to na stronie powodowej spoczywa procesowy ciężar udowodnienia zaistnienia tychże zwiększonych potrzeb, wystąpienia kosztów oraz ich wysokości (art. 6 k.c.). W rozpoznawanej sprawie, na skutek wypadku z dnia 11 stycznia 2013 r. u powoda powstały zwiększone potrzeby w zakresie konieczności zaopatrzenia w leki oraz dojazdów.

Za konieczne z punktu widzenia ortopedycznego było stosowanie leków Cyclo 3 Forte i Osteogon. Z tego tytułu powód łącznie żądał kwoty 201 zł. W ocenie Sądu żądana z tego tytułu kwota nie jest wygórowana.

Gdy chodzi o żądanie powoda naprawienia szkody związanej z dojazdami do lekarzy i na rehabilitację, oprócz należało się na art. 322 k.p.c., zgodnie z którym w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Wskazać należy, że powód nie przedstawił rachunków ani innych dowodów, które potwierdziłyby poniesienie przez niego kosztów we wskazanej wysokości 500 złotych. Z postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie- w szczególności dokumentacji medycznej oraz zeznań powoda wynika jednak fakt uczęszczania do placówek medycznych i na rehabilitację. Powód miał 3 cykle rehabilitacji, łącznie przez 30 dni, na które musiał dojechać i wrócić z nich do domu. Sąd przyjął średni dystans 10 km dziennie (2x 5 km) – rehabilitacja odbywała się w Z., ale daleko od jego miejsca zamieszkania. Na podstawie powołanego przepisu Sąd rozważając wszystkie odnośne okoliczności ustalił, iż łączny koszt dojazdów powoda do placówek medycznych, który dotyczył pobytu powoda wyniósł około 500 złotych.

Łącznie tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 701 zł.

W pozostałym zakresie Sąd żądanie odszkodowania oddalił. Powód nie wykazał, że stosowane przez niego dodatkowe leczenie i rehabilitacja była konieczna (negatywna weryfikacja biegłego ortopedy), nie wykazał również, że została ona przeprowadzona. Nie wykazał zatem żadnego związku dodatkowej rehabilitacji i leczenia z przedmiotowym wypadkiem. Reasumując powód, mimo ciężącego na nim z mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ciężaru dowodu, nie

wykazał, iż należy mu się odszkodowanie w zakresie wyższym. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż istnienie innych potrzeb związanych z wypadkiem nie zostało przez stronę powodową udowodnione, konsekwencją czego stanowiło oddalenie w tym zakresie powództwa. Nie mogły być uwzględnione koszty opieki osób trzecich, które niewątpliwie poniósł powód, ponieważ nie były one objęte zadaniem pozwu.(art.321§k.p.c.)

W zakresie żądania zasądzenia odsetek istotne jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, to znaczy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 455 k.c., świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Stan opóźnienia pojawia się zatem wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Zauważyć należy, iż w niniejszej sprawie sprecyzowanie roszczeń i bezpośrednie wezwanie pozwanych nastąpiło w dniu doręczenia odpisu pozwu: pozwanej Gminie Miastu Z. w dniu 1 grudnia 2014 r. (k. 40), pozwanemu Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w Z. w dniu 27 marca 2015 r. (k. 130). Nie wystąpiły żadne przeszkody, by pozwany nie mógł spełnić tego świadczenia niezwłocznie. Pozwany nie podnosił istnienia takowych. W związku z powyższym pozwani pozostają w opóźnieniu w zakresie kwot od dnia następnego po dniu doręczenia odpisów pozwu i od tych dni są na podstawie art. 481 k.c. zasądził odsetki ustawowe. W pozostałym zakresie Sąd powództwo o odsetki oddalił.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo pomiędzy stronami, uznając, że powód wygrał sprawę w 44% (całość żądania). Sąd zasądził zatem od powoda J. G. na rzecz pozwanych po 216 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O nieuiszczonych kosztach (m.in. zaliczki na wynagrodzenie biegłego w wysokości – 628,50 zł i 200 zł nieuiszczona opłata od pozwu – 4.000 zł) sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.) z zastosowaniem w/w art. 100 k.p.c., nakazując pobrać solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Łodzi od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. kwotę 2.120 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, jednocześnie ściągnąć z zasądzonego w punkcie 1 wyroku na rzecz powoda roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Łodzi kwotę 2.698 zł.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu Sąd orzekł w oparciu o rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.). uwzględniając stawkę należnego podatku od towarów i usług w wysokości 23%.